

Leszek Żyliński operuje zasobem konkluzji zdecydowanych, zwłaszcza o charakterze „zero-jedynkowym”, w sposób delikatny, „miękki”. Nie wypowiada sądów werbalnie zdecydowanie radykalnych, natomiast w sensie merytorycznym skłania się ku wyżej wymienionym generalizacjom. Jest to stanowisko jak najbardziej słuszne; przy takim bogactwie referencyjnych nazwisk oraz zajęciu stanowiska tłumacza, a nie sędziego otrzymujemy lepszy wgląd w meandry niemieckiej refleksji „europejskiej”.

Różnymi ideologicznie tropami podążała na obszarze niemieckim nieustannie rwąca się „myśl europejska”. Za jedne z najważniejszych odkryć autora uważam wskazania na wielorakie relacje, zachodzące między filozofią czy „teologią Rzeszy”, wskazania na pojmowanie Europy jako okcydentu (*Abendland*), no i wreszcie wyostrzenie spojrzenia na Europę (środkową) jako przestrzeń geopolityczną oraz domenę neutralnie kulturową. Dla czytelnika polskiego zwłaszcza rozdziały o *Mitteleuropa* i *PanEuropa* stanowiąc będą materiał do innowacyjnych przemyśleń. Usytuowanie (mowa o zamykających tom rozważaniach) niemieckiego „myślenia o Europie” w kontekście współcześnie obowiązujących struktur „instytucjonalnej” Europy to dodatkowa inspiracja omawianej monografii.

Struktura systematycznie przemyślanej dziesięcirozdziałowej monografii ułatwia spojrzenie na „myśl europejską” w sposób historyczno-chronologiczny, z impetem wielkiej, bo liczącej ponad dwa stulecia perspektywy. To rozropne podejście narracyjne. Tym sposobem profesor Żyliński daje czytelnikom sposobność wyrobienia sobie poglądu w dwu kluczowych kwestiach: osobliwie (nie)ciągłego zaistnienia „myśli europejskiej” w pełnym koncercie refleksji niemieckich elit intelektualnych oraz słabego, jeśli nie bardzo słabego przełożenia europejskiej refleksji na płaszczyznę działań europejskich (czy proeuropejskich).

Hubert Orłowski

ANNA MOSKAL: *Im Spannungsfeld von Region und Nation. Die Polonisierung der Stadt Posen nach 1918 und 1945*, Harrasowitz, Wiesbaden 2013, 298 ss.

Historia lokalna, utożsamiana często z mikrohistorią oraz historią regionalną, cieszy się wśród badaczy nauk humanistycznych coraz większym zainteresowaniem. Skupiając swoją uwagę na konkretnych terytorialnych wspólnotach, stanowi odejście od modernistycznych ujęć opisywania przeszłości na rzecz analizy oddolnych i posiadających ograniczony zasięg struktur i mechanizmów działania. Metoda ta nie powinna jednak zostać ograniczona jedynie do opisu lokalnych zjawisk samych w sobie, lecz być pomocną w wyjaśnieniu problemów o szerszym kontekście, przykładowo poprzez odniesienie do metanarracji. I właśnie w tym duchu stosuje ją Anna Moskal w omawianej pracy, na co wskazuje sam już jej tytuł. Przedmiotem analizy jest miasto Poznań w relacji do regionu i do państwa. Zawarta w podtytule „polonizacja” wskazuje na główną kategorię badawczą, służącą do opisania występujących procesów narodotwórczych w Poznaniu po przełomowych zmianach 1918 i 1945 r. Koncentrując swoją uwagę na kwestii stosunku polskich władz do niepolskiego dziedzictwa w XX w., wpisuje się autorka w obecnie dość dobrze ugruntowany nurt badań nad wielokulturowymi miastami. Miasta Gdańsk, Wrocław, Szczecin posiadają odrębne

monografie, których wspólnym mianownikiem jest dominacja niemieckiej przeszłości nad ich polskimi elementami. Wszystkie trzy metropolie znajdowały się bowiem do 1945 r. w większym lub mniejszym stopniu w obrębie niemieckiej kultury. Poznań natomiast, poprzez powrót do państwa polskiego już po I wojnie światowej, stanowi interesujące laboratorium dla porównawczej analizy procesów związanych z kreowaniem lokalnej, regionalnej i narodowej tożsamości w obliczu zmian ludnościowych i administracyjnych.

Studium Anny Moskal powstało w ramach niemiecko-izraelskiego projektu *Out of place – ethnic migration, nation state formation and property regimes in Poland, Czechoslovakia and Israel* w latach 2006-2009. Celem pracy jest nakreślenie przebiegających horyzontalnie i wertykalnie procesów narodowościowotwórczych wykraczających poza daną określoną przestrzeń czasową. Ramy chronologiczne wyznaczają w pracy cezury 1918 i 1945. W obrębie pierwszego okresu autorka ogranicza się do lat 1919-1929, gdzie momentem zamykającym analizę jest ogólnopolska Powszechna Wystawa Krajowa, mająca miejsce w Poznaniu i będąca swoistą autoprezentacją miasta. Koniec analizy drugiego okresu przełomowego wyznacza rok 1957, tuż po protestach społeczeństwa polskiego przeciwko władzy, które przyniosły odwilż polityczną. Wyodrębnienie dwóch przestrzeni czasowych umożliwia autorce zastosowanie metody porównawczej i dostrzeżenie tym samym kontynuacji i różnic w polityce lokalnej. W tym celu decyduje się Moskal na diachroniczne porównanie obu powojennych okresów, zachowując jednakże układ chronologiczny wewnątrz badanych przedziałów.

Głównym problemem badawczym w pracy jest kwestia zawłaszczenia niemieckich pozostałości przez polskie władze miasta po zakończeniu obu wojen światowych. Proces ten umieszcza Moskal w pojęciu „polonizacji”, należącym do języka badanych przez nią źródeł i zaznacza, że w wielu przypadkach adekwatnym terminem jest „repolonizacja”, podkreślająca istnienie polskiego kontekstu w historii miasta. Jednak badane przez nią wybrane instytucje nie posiadały polskiego charakteru i dlatego dla ich opisu używa w pracy pojęcia „polonizacji”. Z kategorią polonizacji wiąże autorka ściśle pojęcie „zawłaszczenia”, rozumiejąc je jako proces, w którym dana grupa narodowa obejmuje w posiadanie obiekty należące do innej narodowości (s. 7). Szkoda, że w tym miejscu nie znalazła się krótka refleksja nad pojęciami pokrewnymi „akulturacją” i „adaptacją”, zwłaszcza, że historyczka sama podkreśla, że „zawłaszczenie rozumie nie tylko materialnie”. Tu należałoby sięgnąć do dwutomowej pracy pod redakcją Roberta Traby o procesach akulturacji i asymilacji na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w ostatnich dwóch wiekach¹ oraz do 10 lat wcześniej wydanej publikacji pod redakcją Witolda Molika i Roberta Traby, zawierającej opis tego modelu i możliwości jego potencjału badawczego². O ile w pracy czytelnik znajdzie mniej lub bardziej wyczerpujące wyjaśnienie pojęć „polonizacja” i „zawłaszczenie”, o tyle stoi on bezradny wobec braku charakterystyki również kluczowego dla tematu pracy terminu jakim jest „dziedzictwo”. Pominięcie jego wyjaśnienia nasuwa przypuszczenie, że autorka rozumie je jako definiujące się samo przez siebie, o czym świadczy zamienne używanie przez nią „dziedzictwa” i „dziedzictwa kulturowego”. Wobec takiego uproszczenia należałoby się zastanowić, czy nie lepszym pojęciem byłaby po prostu „pozostałość”, stawiająca w centrum

¹ R. Traba (red.), *Akulturacja/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX w.*, t. 1-2, Warszawa 2009/2012.

² W. Molik, R. Traba (red.), *Procesy akulturacji/asymilacji na pograniczu polsko-niemieckim w XIX i XX w.*, Warszawa 1999.

uwagi materialny aspekt danego obiektu. Opierając całą pracę na stosunku władz lokalnych i centralnych do wybranych niemieckich „dziedzictw”, trudno wybaczyć autorce nie-
sięgnięcie do sztandarowych prac z tego zakresu tematycznego (Jan Józef Lipski, Marek Zybura, Zbigniew Mazur, Jacek Purchla). Tym bardziej że stosunek Polaków do niemieckiego dziedzictwa kulturowego jest jak najbardziej aktualnym problemem, o czym świadczy nie tylko jemu poświęconych wiele publikacji i konferencji, ale także lokalne inicjatywy zmierzające do przededefiniowania niemieckiej czy żydowskiej spuścizny w kategoriach lokalności czy europejskości. Krótka dygresja nawiązująca do „depozytu Lipskiego” i „sukcesji” Roberta Traby³ byłaby ważnym ukontekstualizowaniem podjętego tutaj tematu.

Dla analizy wertykalnie i horyzontalnie przebiegających procesów narodotwórczych w Poznaniu wybrała autorka trzy niemieckie dziedzictwa, reprezentujące pojedynczo zupełnie odmienne wymiary jego funkcjonowania i recepcji. Są nimi: Targi Poznańskie, teatr (opera) i cmentarze. Zbadanie stopnia zawłaszczenia w sferze ekonomicznej (targi), kulturalnej (teatr) oraz sakralnej (cmentarze) jest ciekawym i jednocześnie przekonującym zabiegiem. Z pewnością można byłoby polemizować nad równie operatywnym wyborem przykładowo zamku cesarskiego jako przedmiotu analizy. Ważniejszy sam w sobie jest jednak fakt oparcia narracji na studiach przypadku, które są doskonałym sposobem do opisu konkretnych sfer działania społecznego i ukazania kompleksowości danego dyskursu, co udało się też autorce bez wątplenia osiągnąć.

Praca składa się z czterech części. W rozdziale wprowadzającym Moskal opisuje problem badawczy ze szczególnym uwzględnieniem regionalizmu wielkopolskiego w relacjach z Warszawą oraz zmian ludnościowych i własnościowych w Poznaniu w badanych okresach. Pozostałe rozdziały stanowią empiryczną część pracy, złożoną z trzech studiów przypadku, wewnątrznie oddzielonych cezurami lat 1919-1929 i 1945-1957.

Pierwszym z nich jest analiza Targów Poznańskich, które wprawdzie powstały dopiero w 1921 r., ale opierały się na niemieckich planach założeniowych. Ich niemiecki kontekst nie przeszkodził w wykorzystaniu tego projektu do ustanowienia targów ważnym ponadlokalnym centrum życia gospodarczego międzywojennej Polski. Interesujące jest w tym przypadku również odejście po II wojnie światowej od kontynuacji w funkcjonowaniu tego „dziedzictwa” z powodów ideologicznych, gdzie w latach utwierdzenia komunizmu w Polsce poprzez rozbieżność interesów targi zostały w okresie 1950-1955 zamknięte.

Drugim przedmiotem analizy jest powstały w 1910 r. poznański teatr, funkcjonujący w okresie międzywojennym jako opera, a po 1945 r. ponownie jako teatr. Opis historii teatru umożliwił autorce na podkreślenie pragmatycznie uwarunkowanych istniejących po 1919 r. kontynuacji personalnych, ponieważ wielu niemieckich artystów było nadal zatrudnionych. Moskal widzi w tym okresie również ambiwalentność w nastawieniu Polaków w Poznaniu do niemieckości. O ile niemiecka kultura, manifestująca się chociażby w nadal wystawianych w teatrze sztukach niemieckich nie budziła większego niezadowolenia wśród polskich odbiorców, o tyle negatywnie odnosili się oni do niemieckiego państwa. Nie tylko poprzez reprezentatywny i imponujący charakter budynku, ale także przez dobór repertuaru, uzyskał on w obu przestrzeniach czasowych rangę ważnego elementu przetargowego pomiędzy Poznaniem a Warszawą.

Zarówno targi poznańskie, jak i opera odznaczały się potencjałem do ponadregionalnego oddziaływania, co w szczególności sprzyja analizie stosunków własnościowo-funkcjonal-

³ R. Traba, *Historia – przestrzeń dialogu*, Warszawa 2006, s. 160.

nych między Poznaniem a centralą w Warszawie. Ostatnim polem badawczym pracy są poznańskie cmentarze bez względu na ich charakter wyznaniowy, gdzie katalog pytań badawczych został poszerzony o aspekt przynależności religijnej w ramach stosunków narodowościowych. Dużym osiągnięciem autorki w tym rozdziale jest obrazowo ukazanie lokalnej „polityki cmentarzowej” jako obszaru konfliktu o podłoże narodowościowym.

Oparta na archiwalnych i prasowych źródłach analiza trzech obszarów zawłaszczenia niemieckich pozostałości umożliwiła autorce ukazanie specyfiki Poznania w relacjach z regionem i państwem w obu okresach powojennych. Ważnym dla tego miasta była wola zachowania swojej regionalnej odrębności. Dla okresu po 1945 r. słusznie podkreśla Moskal, że miastu zależało przede wszystkim na „odbudowaniu centralnych instytucji komunalnych w Poznaniu jako renowacji polskich jednostek administracyjnych, a nie jako ich repolonizacji” (s. 258), nadając im przede wszystkim funkcjonalne znaczenie. Przekonująca jest potwierdzona w studium teza mówiąca o warunkującej roli danej struktury ludności dla kształtowania się lokalnej i regionalnej tożsamości.

Dokonana w pracy analiza procesów regionalno- i narodotwórczych ukazuje ambivalentny stosunek poznaniaków do niemieckich pozostałości. Doświadczenie germanizacji ludności polskiej pod panowaniem niemieckim przełożyło się po obu przełomach z lat 1918 i 1945 głównie na negatywne nastawienie do Niemiec, czyli do państwa i jego struktur administracyjnych. Istotniejszym dla polskich miejscowych działaczy politycznych była funkcjonalna adaptacja niemieckiego dziedzictwa, mająca swoje podłoże w tolerancyjnym odbiorze niemieckiej kultury i jednostek gospodarczych. Ocena ta pozwala wyjaśnić obecność pragmatyzmu we wcześniejszej i dzisiejszej tożsamości regionalnej Wielkopolan, mającego zdaniem Moskal, swoje korzenie w dziedzictwie polskiej „pracy organicznej” z XIX w.

Praca Anny Moskal zasługuje na uznanie przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, porównanie procesów narodowościotwórczych po przełomach 1918 i 1945 jest niewątpliwie istotnym walorem pracy i wnoszącym dużo do naukowego poznania i do historiografii, zarówno lokalnej, jak i zorientowanej na ponadregionalne mechanizmy i struktury. Opis lokalnych problemów związanych z adaptacją niemieckich instytucji ukazuje wiele istotnych napięć pomiędzy centrum a prowincją. Po drugie, skupienie uwagi na ograniczonym terytorium pozwala dostrzec często w kulturze danej lokalności głęboko zakorzenione specyficzne uwarunkowania, mające swoje przełożenie na relacje regionu do państwa.

Katarzyna Woniak

MICHAŁ M. KOSMAN: *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013, 563 ss.

Zainteresowanie Niemiec (początkowo Prus) bliską współpracą w Rosję posiada odległą metrykę sięgającą XVIII w. Niemieccy Bałtowie na dworach kolejnych carów tworzyli elitę wojskową i administracyjną. Kooperacje spajały wspólne dążenia do rozbicia Polski (zabory), wojny z Napoleonem, utrzymanie „porządku wiedeńskiego” i polityka Rapallo w okresie międzywojennym. W latach 70. XX w. międzynarodową furorę